

Sobotnia góra

Na motywach baśni „Sobotnia Góra” Romana Zmorskiego

Przeczytaj baśń i wykonaj zadania.

Dawno temu żyła sobie pewna wdowa, która miała trzech synów. Najstarszy był organistą w kościele, średni rycerzem, a najmłodszy rolnikiem. Wdowa kochała ich nad życie. I oni matkę również kochali.

Pewnego razu matka zachorowała. Wezwano do niej mądrą babę. Przybyła ona za późno. Matka umarła. Znachorka, widząc rozpacz synów zlitowała się nad nimi i powiedziała:

- Znam jeden sposób, aby przywrócić matce życie. Pomóc jej może kropla żywej wody ze źródła na Sobotniej Górze. Wielu tam już chodziło, ale żaden nie powrócił. Nie wolno oglądać się za siebie. Bowiem kto się obejrzy, ten w kamień się zmienia.

Po wyjściu mądrej baby bracia ustalili, że po żywą wodę wyruszy średni syn, który jest rycerzem. Kiedy długo nie wracał ruszył najstarszy. Ale i ten ten długo nie wracał. W drogę wyruszył najmłodszy syn wdowy. Szedł, szedł. Przedzierał się przez ostre skały, gąszcze, kiedy usłyszał za sobą wołanie:

- Hej, człowieku! Gdzie to idziecie? Zabłądziliście, nie tędy droga.

Już miał się obejrzeć, ale przypomniał sobie słowa mądrej baby i nie zważając na owo wołanie szedł przed siebie. Chwilę później pojawił się diabeł przebrany za podróżnika. Zaproponował krótszą i łatwiejszą drogę na Sobotnią Górę. Chłopak pamiętał rady mądrej baby i nie posłuchał diabła. Idąc przed siebie słyszał za sobą wycie wilków, widział płonący las. Wiele razy ogarniał go strach, wówczas przypominał sobie rady mądrej baby. Nie oglądał się za siebie. Dotarł wreszcie na szczyt. Radość serce nappełniła. Wówczas zobaczył jamę i siedmiogłowego smoka, który strzegł dostępu do niej. Kiedy pokonał smoka, ujrzał ogród, a w nim drzewa różne owocami pokryte. Był bardzo głodny, ale nie zatrzymał się. Wówczas ujrzał złotą lampę, wokół której stały skrzynie wypełnione złotem i srebrem oraz klejnotami najdroższymi. Nie zatrzymał się, szedł dalej. Chwilę później usłyszał cudną muzykę i zobaczył dziesięć pięknych, tańczących panien. Zapraszały go do zabawy. Chłopak nie dał się skusić. Doszedł na sam szczyt Sobotniej Góry. Zobaczył drzewo, sokoła, o którym mówiła mądra baba i cudowne źródło. Zbliżył się do niego i zaczął pić łąpczywie, bo strudzony był i spragniony. Wówczas drzewo zaszumiało, a w jego szumie słysząc było słowa: *Weźmij dzban ten chłopcze młody! Naczerp ze źródła żywej wody...*

Wziął dzban, nabrał żywej wody, ze śpiewającego drzewa ułamał gałąź o srebrzystych liściach i ruszył w drogę do domu. Po drodze maczał gałąź w żywej wodzie i kroił wszystko dookoła. Gdzie tylko kropla upadła na kamień, z kamienia zaraz żywy stawał się człowiek. Powstali też bracia młodzieńca. Wszyscy mu dziękowali, że uwolnił ich z zaklęcia. Wrócili do domu. Skroił chłopak matkę swoją, która ożyła. Wszyscy się radowali.

Zaznacz prawidłową odpowiedź

1. Ilu synów miała matka?

- a) dwóch; b) trzech; c) czterech d) jednego

2. Kim z zawodu był najstarszy syn?

- a) chłopem; b) rycerzem c) organistą d) księdzem

3. Kogo wezwali synowie do chorej matki?

- a) lekarza b) mądrą babę c) pielęgniarkę d) czarownicę

4. Co mogło ożywić zmarłą matkę?

- a) eliksir młodości; b) rajska jabłoń c) żywa woda d) złota woda

5. Który z synów pierwszy wyruszył na Sobotnią Górę?

- a) najstarszy b) średni c) najmłodszy

6. Dlaczego starsi synowie wdowy nie wrócili do domu z Sobotniej Góry?

- a) Wrosli kamieniem w ziemię; b) Zamienili ł się w drzewa;
c) Zamienili się w ptaki. d) Zostali pożarci przez smoka

7. Kogo spotkał najmłodszy brat w drodze na Sobotnią Górę?

- a) diabła b) czarownicę c) śmierć. d) mądrą babę

8. Do czego namawiał diabeł najmłodszego brata w drodze na Sobotnią Górę?

- a) do pójścia inną drogą b) do powrotu do domu c) do odkupienia żywej wody.

9. Kto strzegł wejścia do jamy na szczycie góry?

- a) siedmiogłowy smok b) czarownica; c) czarny ptak

10. Co młodzieniec zobaczył na szczycie Sobotniej Góry?

- a) drzewo, na którym siedział złocisty sokół i tryskające źródło jasnej wody
b) złocistego sokoła kąpiącego się w żywej wodzie
c) swoich braci zamienionych w kamienie

11 Co działo się z kamieniem, na który spadła kropla żywej wody?

- a) zmieniał się w żywego człowieka
b) uciekał przed ludźmi;
c) Zmieniał się w ptaka i odlatywał.